

Kniaź

Lao Che

Jam Kniaź-Sokół-Gryf-Smok !

Jam Kniaź, Sokół, Gryf, Smok,
Herb mój znamienityj,
Jam władny, chrobry - kaźden czołobity,
luty, orli, profil kniaźeskij.

On knecht, maluczki ciura dworski,
Chudopachołek, pies u mej kulbaki&
Pochwycił serce mej gładkiej córy -
Krasnolicej synogarlicy, mej zazuli !

W alkwie ród skalan, krwi błekit zmacon.
Kądziel - marcepan, Miecz - pohańbion.
Cyrulik z pod-zamcza w prędcie zawezwan,
/Juź krew upuszcza z pępowiny basturda /.

W powrozach knecht nahajem plag odebrał,
Na pal nabit, ślepie świdrem wiercone.
Lico kniaźeskiej córy bólem zbiełałe,
Obłędem niedojdy wypłowione, otępieałe&

Jam źrenicę mego oka sam wypalił,
Jam swą zazulę sensu życia pozbawił,
Jam jej afekt, jej krew, / i swoją / zdławił,
Jam podły jest. Błada xxx mi. Biada !

Na pal ! /serca trzy/. Na Pal ! /dusze trzy/.

Hu-ha&..